

magazyn

Anna Pawełczyk
a.pawelczyk@kurierlublaski.pl



Festiwale

Znów miastem rządzą kuglarze, akrobaci i klauni. Na cztery dni Lublin staje się światową stolicą nowego cyrku. Przyciekali sztuki mistrze z Francji, Meksyku, Argentyny, Finlandii, Szwecji, Filipin i innych zakątków świata. By zamienić lubelskie ulice w arenę sztuki.

Chodzenie na linach między budynkami, pokrywanie noży, balonów czy skakanie ze spadochronem z pozornie niskiego szupka. Lublin od wczoraj gości jeden z najważniejszych festiwali nie tylko w mieście, ale i w całej Polsce - Carnaval Sztukmistrzów.

Święto nowego cyrku odbywa się w Lublinie już dziesięć lat, w tym osiem pod nazwą Carnavalu. Przez ten czas przez miasto przewinęły się tysiące artystów, dla których Lublin stał się cyrkowym domem. - Jestem tu czwarty raz, w tym drugi jako performer. Wcześniej nie występowałem w Polsce, która nie do końca otworzyła się jeszcze na nowy cyrk. Poznałem innych sztuki mistrzów z zagranicy, najważalszy przyjaźnię i w pewnym momencie trafiłszy do Lublina. Carnaval to wyjątkowe wydarzenie, jedne takie w naszym kraju. To stolica polskiego, a może i nawet europejskiego cyrku. Wiadę, jak ten festiwal się rozwija. Z roku na rok jest nas więcej, pochodzimy z różnych stron świata, ale możemy współpracować. Cyrkowym językiem - opowiada Marcin Eksycyński, jeden z artystów Carnavalu Sztukmistrzów.

10 lat UHF

W tym roku Carnaval świętuje rocznicę: 10-lecie Urban Highline Festival, czyli odbywającego się podczas Carnavalu, najstarszego i największego na świecie wydarzenia zrzeszającego miłośników chodzenia na linach, zawieszonych między budynkami.

Gośćmi specjalnymi jubileuszowej edycji UHF będą między innymi Fredi Kuhne z Niemiec, który może poszczyścić się rekorden swata w przejsciu po linie bez jakichkolwiek zabezpieczeń. Obok niego pojawi się inny pogromca rekordów, Pablo Signoret z Francji, który podbił swat chodzeniem po linie z zawiązanymi oczami.

- Urban Highline Festival to połączenie elementu tożsamości miasta, Sztuki mistrza z Lublina z nową, rodzącą się dyscypliną - slackliningiem. Wszystko ułokowane jest w ścisłym centrum miasta, pomnie-

Magia nowego cyrku powraca do Lublina. Wystartował Carnaval Sztukmistrzów 2018

TEMATY GODNIA



FOT. JAKUB BODYS

Pionierne nocne widowiska to znak firmowy lubelskiego Carnavalu Sztukmistrzów

Carnaval z natury jest wolny i niepodległy. To emanacja buntu ludzkiego ducha wobec ograniczeń świata zewnętrznego

dzy zabrytkowymi kamienicami Starego Miasta i Śródmieścia. Innowacyjny kiedyś pomysł zaowocował wielkim sukcesem frekwencyjnym, a także zrenienu tożsamości miasta nowoczesnego, dynamicznego i odwołującego się do swojej historii - mówi Rafał Sadownik, dyrektor artystyczny Carnavalu Sztukmistrzów.

Cyrkowcy na każdym kroku

Obok highlinierów, chodzących wysoko między budynkami, tradycją Carnavalu jest widowisko wielkoformatowe. W tym roku zaprezentuje je grupa francuska Cirque Inextremiste ze spektaklem „Exit”. Francuskich sztuki mistrzów spotkamy na placu Zamkowym w piątek i sobotę o godz. 20.15.

- „Exit” to pełna symboliki opowieść o tym, co w życiu każdego człowieka najważniejsze: wolności, poczuciu niezależności i ludzkiej niezgodzie na ślepy los i opresję ze strony bezdusznej instytucji. To także gotowość do największych poświęceń, skazana na porażkę walka z siłami natury w imię chochy dwuli prawdziwej swo-

body - tak opisują spektakl autorzy widowiska.

Spektakl Francuzów, niewątpliwie jeden z najważniejszych punktów programu tegorocznego Carnavalu, nie został wybrany przypadkowo. Tegoroczna edycja festiwalu wpisuje się bowiem w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. - Carnaval Sztukmistrzów realizuje idee wolności i niepodległości ze swojej natury. Festiwal to emanacja buntu ludzkiego ducha wobec wszelkich ograniczeń świata zewnętrznego - zapewnia organizator wydarzenia Urząd Miasta Lublin.

Od czwartku do niedzieli zobaczymy blisko 200 otwarłych ulicznych spektakli oraz trzy biletkowane, wystawiane

w cyrkowych namiotach na Błoniach Zamkowych oraz na dziedzińcu Zamku Lubelskiego.

Starym punktem Carnavalu Sztukmistrzów jest objazdowy festiwal „Śladami Singera”. Oba wydarzenia nawiązują do iluzjonisty i głównego bohatera powieści Izaaka Bashevisa Singera „Sztukmistrz z Lublina”. Festiwal „Śladami Singera”, objeżdżając Lubelszczyznę, wstępuje do Lublina podczas każdego Carnavalu i wystawia przed lubelską publicznością spektakl „Powrót Sztukmistrza”. W tym roku przedstawienie namotywach powieści noblisty zobaczymy w sobotę o godz. 20 na boisku przy LO im. Uńi Lubelskiej. Nowym elementem Carnavalu be-

Tanowała igła z nitką... Dla niej nie ma zleceń niemożliwych

str.12

Agent popularnej sieci:

„Uczciwie się nie da”

str.14-15

Kiedyś miał być znakomita paszą, bolesnie parzy do dzisiaj

str.16



FOT. MATERIAŁY CENTRUM KULTURY

CYM NAS ZASKOCZY CARNAVAL SZTUKMISTRZÓW?

Mówi Rafał Sadownik, dyrektor artystyczny festiwalu

Nowy cyrk to znacznie więcej niż sztuczki - to świetne przedstawienia, ogromne emocje, a w Europie wielkie tradycje artystyczne. Dzisiaj Lublin staje się polską stolicą nowego cyrku. Po raz pierwszy podczas Carnavaulu Sztukmistrzów zobaczymy uczniów jednej polskiej szkoły cyrkowej „Julinek”.

Cyrci Państwowej Szkoły Sztuki Cyrkowej w Julinku (to jest nazwa własna tej szkoły), doświadczeni i młodych artystów, którzy zadbują przed tak liczną publicznością występując na niezwykle scenie stworzonej na Placu Staroego Miasta. Podczas tegorocznego festiwalu odbędą się konferencja „Renesans ludzycznych” i Celem dwudniowego spotkania jest zmiana percepcji sztuki i kultury ludzkiej, w tym nowego cyrku w Polsce oraz odpowiednia reprezentacja w dyskursie kulturowym. Obecni na konferencji będą również publicyści (m.in. Karolina Sulej, autorka książki „Wszyscy jesteśmy dziwni” o środowisku cyrkowym w Conney Island), naukowcy, artyści oraz miłośnicy świata cyrkowego z całej Polski: Piotr Tomczak, dyrektor szkoły w Julinku, Janusz Sejbuk (Cyrk Bojato), Piotr Szymański, Agnieszka Bińczycka, dr Grzegorz Kondrasik (UMCS). Ja będę reprezentował Warsztaty Kultury w Lublinie.

W tym roku dziesięciolecie obchodzi Urban Highline Festival, czyli niezwykle międzynarodowe spotkania slacklinowców, które co roku zapraszają mieszkańców i gościom Lublina solidną dawkę adrenaliny. Możemy spodziewać się niezwykłych występów w wykonaniu najlepszych światowych zawodników i całej palety nowych atrakcji. Warto



FOT. MAŁGORZATA GENCA

WARTO ZOBACZYĆ CARNAVAL SZTUKMISTRZÓW 2018. WYBRANE PUNKTY PROGRAMU

- PIĄTEK
- * 10.30 - 21.00 URBAN HIGHLINE FESTIVAL, Stare Miasto
 - * 18.00 - 21.00 UHF Airlines Contest, zawody trickline na wysokości taśm, plac przy Trybunale
 - * 16.00 - 16.40 Płyk/Potus „The Unbalanced Hat”, plac przy dawnym Teatrze Andersen
 - * 17.00 - 17.45 Sven from Sweden, plac przy dawnym Teatrze Andersen
 - * 18.00 - 19.00 Pan Ząbek „ARWATA”, czyli Pan Ząbek z grubej rury, plac Litewski
 - * 19.00 - 20.00 pokaz studentów i absolwentów Państwowej Szkoły Sztuki Cyrkowej „Café Frescati”, Plac po Farze
 - * 20.00 - 20.45 Marcin Ex Syczyński, plac przed Centrum Kultury
 - * 20.15 - 21.15 Cirque Inextremiste „EXIT”, plac Zamkowy
- SOBOTA
- * 16.00 - 17.10 La Main Saffaire - All Right, plac Litewski
 - * 17.00 - 17.40 Magic Mark show, plac Rybny
 - * 18.00 - 18.50 Les Fêtes d'Affiche „Cirque slex'n sneur”, plac Litewski
 - * 20.00 - 21.00 Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN i Przyjaciele - „Powrót Sztukmistrza”, Ill LO im. Unii Lubelskiej - boisko
 - * 20.15 - 21.15 Cirque Inextremiste „EXIT”, plac Zamkowy

- NIEDZIELA
- * 17.00 - 18.00 Ciro Cavallo show, plac przy Trybunale
 - * 18.00 - 18.45 Sissus Sirkus „Mosh Split”, plac Litewski
 - * 19.00 - 19.30 Claudio Inferno and his Glass and Wooden Tower, Winiarzarz klasztoru oo. Dominikanów
 - * 19.00 - 20.00 Los Kamer, Plac po Farze
 - * 20.00 - 20.20 Silk Sisters „Interstielar”, Plac po Farze

odcinka od pl. Zamkowego do ulicy Furmańskiej obowiązywać będzie odwrotny kierunek jazdy w stosunku do normalnego), następnie w ulicę Furmańską i przez ulicę Cyruliczą wjeżdżamy na ulicę Lubartowską i dalej do alei Trysiągłecia. Jadąc ulicą Kowalską od Lubartowskiej, nie dojeżdżamy do placu Zamkowego - obowiązuje tam nakaz skrętu w lewo w ulicę Furmańską - Instrukcje zrecznik festiwalu. ©

dzie występ studentów i absolwentów Państwowej Szkoły Sztuki Cyrkowej w Julinku pod Warszawą. Artysty, zarówno świeżo wypuszczeni absolwenci, jak i ci, którzy szkołę skończyli ponad 20 lat temu, przesyłają lubelską publiczność w czasie międzywojnia. Program, oparty na etudach dyplomowych cyrkowców, został skomponowany specjalnie na lubelski Carnavaul. Zobaczymy, jak wyglądały eleganckie dancingi w Lublinie, gdy do tańca przystępowała kapela Czarnie Lwy z Przedmieścia.

Uczniów Julinka obejrzymy na specjalnie przygotowanej scenie ustawionej na Placu po Farze, w piątek o godz. 19.

Poradnik widza: usiądź, nie zasłaniaj, przepuszczaj niższych, reaguj żywiołowo, stosuj się do poleceń artystów, pilnuj swoich dzieci

Obok pokazów scenicznych i ulicznych przez cały Carnavaul będzie działać, dobrze znane dzieciom, Klanzowe Młasteczko, czyli Plac Zabaw Niezwykłych. Ten punkt festiwalu pojawił się obok Centrum Kultury i można go odwiedzać w piątek od godz. 16 oraz w sobotę i niedzielę od godz. 12.

W tym roku animatorzy z Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów Klanza przygotowali dla najmłodszych mieszkańców Lublina i okolic kilka stref zabaw, oznaczonych nazwami lubelskich ulic. W jednej z nich na maluchy

czekają zabawy wodne, rurowciągi, baniki i malowanie podwodnego świata na stretchu. W kolejnej spotkamy drzewo zapachów, które rozbudzi zmysł węchu. Nie zabraknie też ścieżki zmysłów i zabaw z literkami - zaprowadzą animatorzy z Klanzu. Oprócz tego mali uczestnicy Carnavaulu zdobną kotami tekturową kaminię i zmierzą się w wyszcigach ślimaków i myszy. Będą też zabawy zecznościowe. Ponadto dzieci będą mogły pocwiczyć swoje umiejętności plastyczne wyrabiając własnoręcznie ozdoby i biżuterię.

Nowością będzie dwudniowa konferencja „Renesans Ludzyczności” w Warsztatach Kultury. Do tej pory niepraktykowany element festiwalu ma służyć do refleksji nad ludowością i ludzycznością, pojęciami, które odnoszą się nie tylko do cyrkowej sztuki, ale i do życia społecznego.

Po raz drugi Sztukmistrze zawitają do Tarasów Zamkowych. W sobotę i niedzielę, od godz. 14 będzie można zobaczyć artystę pochodzącego z Filipin, iluzjonistę Magic Marka oraz polskiego performerę, półfinalistę programu „Mam Talent” - Człowieka Siano. W przerwie między występami zaplanowano otwarte warsztaty kugarskie, podczas których będzie można poznać tajniki sztuki cyrkowej i wcielić się w slacklinera.

Po całodziennym oglądaniu sztukmistrzów organizatorzy zadbali o strefę wyzopowankową, Chill-Out Zone będzie funkcjonować każdego wieczoru na Błoniach pod Zamkiem. Uczestnicy i goście Carnavaulu będą mogli zrelaksować się przy muzyce na żywo



FOT. KUBA BODYS

Uliczne spektakle to specyfika lubelskiego festiwalu. W tym roku zobaczymy prawie 200 takich pokazów